



Witaj Maleńki Czytelniku! Na pewno w ostatnim dniu roku szkolnego wróciłeś do domu i pomyślałeś: „Nareszcie wakacje! Gdzie by się wybrać? Zasłużyłem na odpoczynek!”. Obstawiam, że ten czas każdy odbiera jako coś pozytywnego, przyjemnego. Spróbujmy sobie wyobrazić, co widzimy przed oczyma, gdy myślimy o wakacjach. Plaża i spokojne morze z pięknym zachodem słońca, palmy i tropiki, skały górskie, miasto o ciekawej architekturze, które planujemy zwiedzić... Co będziesz robił podczas odpoczynku? Łowił ryby, pływał w jeziorze, wspinał się na szczyt góry, poznawał miejscowość, opalał się, czytał, jeździł na rowerze? † Lat o to czas gorący, leniwy. Życie toczy się wolniej, niby w innym wymiarze. Odpoczywamy... I właśnie latem z łatwością zostawiamy Boga na uboczu. Czując się wolni i radośni, zapominamy o obowiązkach dobrego chrześcijanina. A Bóg? Bóg czeka.

Św. Jan Bosko, który żył we Włoszech w XIX wieku, opiekował się ubogimi chłopcami. Gdy zbliżał się okres wakacji, starał się przekonać swych młodych przyjaciół o tym, by w wolnym czasie „Nie krzywdzili Boga i nie szkodzili własnej duszy”. „Gdy ojciec wyprawia swoje dzieci daleko – pewnego razu rzekł św. Jan Bosko – mimo pewności, że są posłuszne i wiedzą, jak się zachować, niepokoi się o nie, by nie zbłądziły, nie trafiły w nieprzyjemną sytuację. Tak mocno je kocha! Ja jestem tym ojcem, a wy – moimi dziećmi, które wkrótce porzucą swego ojca, wyjeżdżając na wakacje. I aby nie zdarzyło się nic złego, chcę dać wam kilka porad. Przede wszystkim pamiętajcie, że Bóg widzi was zawsze i wszędzie, również w chwilach odpoczynku i zabawy. Aby nie obrazić Pana, nie odejść od Niego, warto unikać kontaktu z gorszącymi ludźmi. Są to ci, którzy hańbią religię, mówią o niej źle, mają niedobre zamiary. Podczas wakacji powinniście znaleźć czas na niedzielną i świąteczną Mszę św., regularną spowiedź i Komunię św., a także na codzienną modlitwę poranną i wieczorną. Mimo wolnego czasu, którego macie teraz wystarczająco dużo, musicie walczyć z lenistwem. Troszczcie się o to, by nie stracić ani chwili!”.

Przed rozpoczęciem wakacji św. Jan Bosko często powtarzał: „Trzeba wam czytać i się uczyć, ponieważ macie dobrą możliwość, by nadrobić luki powstałe w ciągu roku szkolnego. Lektura nie tylko jest rozrywką, lecz przede wszystkim uczy. Wakacje to również czas, by pomóc rodzicom. Pracują bez przerwy dla dobra rodziny. Przez pomoc w swoim wolnym czasie możecie im za to wynagrodzić... Polecałbym wam jeszcze tysiące innych rzeczy. Wszystko po to, byście przeżyli wakacje dobrze. Jednak zatrzymam się na jednej radzie, która zawiera w sobie wszystko, o czym chciałbym was prosić. Nie popełniajcie żadnego grzechu! Brońcie się jak przed jadowitym wężem. Jeśli się to wam uda, spędzicie dobre wakacje, wrócicie zdrowi i radośni, gotowi do rozpoczęcia kolejnego roku nauki i pracy. Zostawiam wam te słowa jak

ojciec, który kocha swoje dzieci”.

Drogi Maleńki Czytelniku! Ja również dołączam do porad tego wielkiego świętego i na koniec zamiast zadania pragnę podzielić się z Tobą niezwykłymi 10 przykazaniami na wakacje.

Możesz wydrukować je sobie na dużym arkuszu papieru, aby zawsze były przed oczyma.

10 przykazań na wakacje:

1. Pożegnaj się ze swoimi rodzicami, ale nie z Bogiem.
2. Nie zapomnij plecaka, włóż do niego modlitewnik i różaniec.
- 3. Weź dobre buty, by podczas wakacji przyjść do kościoła.
4. Rozmawiaj nie tylko z ludźmi, lecz także z Bogiem – często się módl.
5. Poruszaj się kierowany kompasem i przykazaniami, wtedy się nie zgubisz.
6. Zawsze miej pełny żołądek i nigdy puste serce – przystępuj do Komunii św.
7. Załóż ciemne okulary, lecz nie zakrywaj się przed Bogiem.
8. Nie zostawiaj śmieci na postojach, a tym bardziej w swojej duszy.
9. Nie rzucaj po drodze kamienie, lecz uśmiechy.
10. Po wakacjach zapisz się na katechezę, zaplanuj regularne spotkania z Panem Bogiem podczas Mszy św.

Pamiętaj: od Bożych i kościelnych przykazań nie ma wakacji!